

TEATR MIEJSKI W GNIEŹNIE

Program

Ciotunia

Komedia Aleksandra Fredry w trzech aktach

W roli tytułowej Dyr. HALINA-SOKOŁOWSKA-ŁUSZCZEWSKA

OSOBY:

Alina	—	JADWIGA	RELSKA
Panna Małgorzata	—	HALINA	SOKOŁOWSKA - ŁUSZCZEWSKA
Flora	—	HALINA	ŁEMPICKA
Edmund	—	RAFAŁ	KARWICZ
Zdzisław	—	MARIAN	GOŁEMBOWSKI
Szambelan	—	LEON	ŁĄBĘDZKI
Jan, służący Edmunda	—	ZYGMUNT	DOWIAKOWSKI

—||| Rzec dzieje się na wsi. |||—

Reżyser: Dyrektor HALINA SOKOŁOWSKA-ŁUSZCZEWSKA

Kierownik literacki: WŁODZIMIERZ KWIATKOWSKI

Oprawa dekoracyjna: WACŁAW PATYK

Taniec w układzie baletmistrza KAZIMIERY NOWOWIEJSKIEJ

Przy fortepianie: HALINA BIELAWSKA

Wydać się może, że sięganie raz po raz do tak starego repertuaru, jaki daje twórczość Aleksandra Fredry stanowi niejaki ryzyko ze względu na trudności do zrozumienia i należytej oceny treści sztuk czołowego naszego komediopisarza.

Może również uchodzić za nieco ryzykowne podawanie widzowi obrazów scenicznych z przeżyć ludzi sprzed stu lat, chociaż również jak my, Polaków, ale jekże innych od nas, jakże nie podobnych do dzisiejszego typu człowieka czynu, o innych poglądach na życie i jego zadania. Te liczne postacie, tak znane i charakterystyczne, które występują w komediach genialnego autora, wydać się nam mogą czasem wytworem jego fantazji nic nie mającej wspólnego z życiem realnym.

Sama treść sztuk takich jak „Dożywocie“, „Zemsta“, „Geldhab“, albo „Śluby Panieńskie“, wydaje się zaczerpniętą z przeżyć kunsztownie ułożonych przez autora, w umyślne powikłania i intrygi – tyle, że okraszone dowcipem albo wyrazną satyrą. Zdawałoby się, że wszystko to razem nie potrafi wywołać w widzu pożądanego kontaktu ze sceną i należytego zainteresowania się tym, co się na niej dzieje.

A jednak . . .

Siła geniuszu twórczego Aleksandra Fredry, nie bacząc na olbrzymie oddalenie w czasie i na tak ogromne różnice i zmiany jakie zaszły w psychice podajże całej ludzkości w ostatnim stuleciu czyni, że komedie Fredry nie przestały i bodaj nigdy nie przestaną być jedną z największych atrakcyj w polskim repertuarze scenicznym.

„Ciotunia“ należy do kilku ze sztuk Fredry o lżejszym ciężarze gatunkowym – jest to sztuka całkowicie rozrywkowa bez większej pretensji aby się dała porównać z innymi sztukami Fredry o typie komedii charakterów (n. p. „Zemsta“ i inne), ale mimo lekkości tematyki, dzięki pięknej polszczyźnie i wierszowi, posiadającemu swoisty urok i wdzięk, „Ciotunia“ jest równą komedią istotnie zajmującą, wesołą, i jeśli nie daje całkowitego pojęcia o walorach twórczości naszego arcyministra komedii, to jednak zdolna jest dać widzowi jak najmilsze wrażenia swoistego piękna jakim przepojone są naogół wszystkie sztuki Aleksandra Fredry.

Dodatkową atrakcją dla widza będzie niewątpliwie pierwszy występ dyr. Haliny Sokołowskiej - Łuszczewskiej, której interpretacja roli „Ciotuni“ wytrzymała próbę kilkunastu przedstawień w teatrach naszego wybrzeża i innych zawsze z tym samym, wielkim powodzeniem.

Jednocześnie należy dodać, że reżyseria sztuki leży również w ręku dyr. Sokołowskiej-Łuszczewskiej, od niedawna kierowniczką artystyczną naszego Teatru.